

Edfu, Salomon i Atlantyda

25 marca 2010

Świątynia w Edfu jest jedną z najlepiej zachowanych, najmłodszych, najczęściej zwiedzanych, ale i też jedną z najbardziej enigmatycznych świątyń w Egipcie, które zwraca nam uwagę na swe związki ze Świątynią Salomona oraz Shemsu Hor – Wyznawcami Horusa, uciekinierami ze zniszczonej wyspy, którymi według niektórych mieli być uchodźcy z Atlantydy. Na ile to realne?

Świątynia w Edfu to druga co do wielkości starożytna świątynia po Karnaku. Jest również jedną z najlepiej zachowanych, choć z drugiej strony jest także najmłodsza. Jej budowa rozpoczęła się w 237 r. p.n.e. a ukończono ją w 57 r. p.n.e., w okresie ptolemejskim, a więc czasach, gdy Egipt został podbity przez Aleksandra Macedońskiego.

Choć Edfu jest zatem względnie młode, istnieją legendy, że wzniesiono je w miejscu, które „istnieje od zawsze”. To tutaj Horus pokonał swego złego wuja Setha. Historię jego zwycięstwa czczono w corocznych misteriach.

Kompleks świątynny znany jest również z inskrypcji, które mówią, że jego konstrukcja została zaprojektowana przez mityczną pradawną grupę określającą się jako Shemsu Hor lub „Czczyciele Horusa”. Niektórzy autorzy identyfikują ich jako... uciekinierów z Atlantydy. Ale o tym dlaczego tak jest za chwilę. Ale znacznie mniej wiadomo o drugim intrygującym fakcie, a więc związku Edfu ze sławetną Świątynią Salomona.

Faktem jest, że pierwsza świątynia w Edfu zbudowana została przez Imhotepa i jego ojca Kanefora (Imhotep znany jest jako twórca Piramidy schodkowej w Sakkarze). Pierwsza świątynia również poświęcona była Horusowi, który wedle mitologii poczęty został w magiczny sposób po tym, jak Ozyrys został brutalnie zamordowany i poćwiartowany przez złego Setha –

egipski ekwiwalent Szatana. W poszukiwaniu wszystkich części Ozyrysa Izyda przemierzała kraj i świat ostatecznie przywracając go do stanu poprzedniego (za pomocą magii i miłości, lub magii miłości – zależy od interpretacji).

Obecna świątynia w Edfu nie jest jednak poświęcona tylko Horusowi, ale również Hathor z Dendery oraz jej synowi Harsomtusowi. W przypadku Edfu każdego roku Hathor podróżowała z położonej na południu Dendery, aby odwiedzić Horusa, zaś wydarzenie to, oznaczające ich sekretne małżeństwo, było okazją do pielgrzymek i świętowania. Horus był jednak bóstwem wiodącym i jak w przypadku innych świątyń, Edfu powstało w miejscu, gdzie według podań żyć miało na ziemi bóstwo. Sam bóg obecny był tam pod postacią posągu, który znajdował się w samym centrum. Według wierzeń, we wnętrzu egipskich świątyń posągi przestawały być nieżywymi obiektami. Zawierać miały boski pierwiastek, z którym obcowali kapłani. Wierzono, że nie tylko żyją, ale posiadają również zdolność chodzenia. W czasach bardziej nam współczesnych niektórzy muzealnicy zauważali niekiedy, że część z egipskich posągów i posążków zmieniała w niewyjaśniony sposób pozycję w gablotach, ale to kwestia warta odrębnego zaprezentowania.

Jak wspomniano wcześniej, budowa kompleksu zaczęła się 23 sierpnia 237 roku, za czasów Ptolemeusza XII, który wznosił obecną świątynię na podbudowie starszej. Co ciekawe, podczas gdy wcześniejsza budowla zorientowana była według linii wschód-zachód, późniejsza była zorientowana na północ-południe. Było to nietypowe, choć zapewne miało związek z podkreśleniem więzi, jakie łączyły Edfu ze świątynią w Denderze (znaną z wizerunków, które wedle niektórych mają być dowodem na to, że starożytni poznali sekret tworzenia sztucznego oświetlenia). Obok niecodziennej orientacji, Edfu spełnia w większości standardy innych egipskich świątyń.

W Edfu znajdowała się także część kompleksu uznawana za najświętszą, do której dostęp miały tylko dwie osoby: faraon i wielki kapłan. Można dostrzec tu także pewne zbieżności z

budową Świątyni Salomona. Edfu składa się z gigantycznej prostokątnej sali wspartej na wielkich kamiennych kolumnach. Pierwsza z trzech wielkich sal pokazuje nam, w jaki sposób wyglądać mogła Świątynia Salomona. Również dzieliła się ona na trzy części, zachowując niektóre standardy, które wykazywała także budowla w Edfu.

W najświętszym miejscu Świątyni Salomona znajdowała się Arka Przymierza. W przypadku Edfu znajdowała się tam wykonana z szarego granitu kaplica, w której znajdować się mógł posąg Horusa. Zapewne pochodziła ona z czasów wcześniejszej budowli. Teksty, jakie tam znaleziono opisują odprawiane tam rytuały, w tym poranną służbę związaną z myciem, ubieraniem i karmieniem wizerunku Horusa połączoną z paleniem kadzideł i recytowaniem modlitw.

W kaplicy za sanktuarium znajdował się piedestał pozostały po wcześniej istniejącej tu strukturze, na której widnieje reprodukcja barki (arki) Horusa. Czy można porównać ją do Arki Przymierza? Jedna z innych nazw świątyni w Edfu brzmiała dodatkowo „skrzynia syna Izydy”.

Jednakże większość osób zainteresowanych zaginionymi cywilizacjami nie intryguje tylko Świątynia Salomona, ale również tzw. teksty Edfu. Mówią one o „pierwszym czasie” lub Tep Zepi, który był okresem od pierwszego poruszenia się Boga w pierwotnych wodach do osadzenia się Horusa na Tronie.

Wiąże się to również z tym, że region Edfu zamieszkiwali niegdyś tzw. Shemsu Hor (Czciciele Horusa). Lista władców Egiptu sporządzona przez Manethona wymienia ich jako władców rządzących krajem po bogach, przed faraonami. Była to grupa ludzi, która miała rzekomo zaprojektować kompleksy świątynne w Edfu i Denderze, które powstały rzekomo na „planie zapisanym na pergaminie starożytnym pismem z czasów kompanów Horusa”. Co do Edfu, to miało ono wedle przekazów powstać „na podstawie planu, który spadł z nieba niedaleko Memfis”.

Dowiadując się o tym nie powinno zatem dziwić nas, że zwolennicy poszukiwania fantastycznych korzeni pradawnych cywilizacji przyglądają się tej kwestii od wielu dekad. Pisma te, które noszą takie tytuły jak „Specyfikacja kopców pradawnego okresu”, „Święta księga wczesnego pradawnego okresu i bogów” czy „Ofiarowanie Lotosu”, opowiadają nam o starożytnych i w dużej części nieznanym rytuałach oraz „Wyspie Jaja”, znanej także jako Wetjeset-Neter, która miała stanowić ojczyznę Czcicieli Horusa. Niektórzy w wyspie tej doszukiwali się śladów Atlantydy, gdyż z tekstów wynika, że została ona zniszczona, zaś jedyny ocalały z niej obiekt to słup, który symbolizować miał kręgosłup Ozyrysa.

Na temat Shemsu Hor pojawiło się wiele spekulacji, jednakże większość historyków zgadza się co do tego, że nie pochodzili oni wcale z Atlantydy, ale byli królami głównych stolic predynastycznego Egiptu – Hieraconpolis i Buto.

Edfu pozostaje zatem zagadką. Zbudowane w późnym okresie, mimo wszystko skłania się ku zamierzonym czasom, jeśli nie czasom samych bogów, w tym największego z nich – Horusa. W czasach ptolemejskich pojawiło się proroctwo, które mówiło, że pewnego dnia bogowie Egiptu umrą. Tak jest dziś. Czas zacznie również powoli odsłaniać to, co leży w samym centrum tej i wielu innych świątyń. Jakby nie było, pozostaje to bowiem miejsce magiczne.

Autor: Philip Coppens

Źródło oryginalne: philipcoppens.com

Tłumaczenie i źródło polskie: [Infra](#)